

Sygn. akt V ACa 359/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Sobolewska
Sędziowie:	SA Artur Lesiak (spr.) SA Katarzyna Przybylska
Protokolant:	stażysta Anna Machajewska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w B.

przeciwko J. O.

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 22 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 202/08

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata M. K. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt: V ACa 359/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w B. uznał za bezskuteczne w stosunku do powoda (...)w B. następujące czynności:

- umowę z dnia 18 kwietnia 2006r., mocą której H. O. przeniosła na pozwanego J. O. własność nieruchomości, położonej przy ulicy (...) w B., dla której Sąd Rejonowy w B. (...) prowadzi księgę wieczystą nr KW (...),
- przelew na rzecz pozwanego z konta Komornika Sądowego (...) w I. kwoty 1.000.000 zł, na podstawie dyspozycji pełnomocnika H. O. z dnia 21 czerwca 2005r.,
- przelew na rzecz pozwanego z konta H. O. prowadzonego przez (...) w N. nad W. kwoty 150.000 zł w dniu 20 grudnia 2005r., któremu to powodowi przysługuje wobec dłużniczki H. O. wierzytelność w wysokości 1.828.053,90 zł wynikająca z treści wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 4 lipca 2006r, w sprawie sygnatura akt (...).

Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 84.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata M. K. kwotę 8.856 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach Sądu I instancji:

H. O., prowadząc działalność gospodarczą pod firmą (...), nawiązała współpracę handlową z (...) w B. (obecnie (...) w B.). W jej ramach prowadziła ona stołówkę akademicką. Pomiędzy stronami doszło do sporu dotyczącego wynagrodzenia za świadczone usługi. Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 14 lipca 2004 roku zasądził od (...) na rzecz H. O. kwotę 1.105.155,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami (...). Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2005 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił powyższe orzeczenie w ten sposób, że zasądził na rzecz H. O. dalszą kwotę 221.769,10 zł z ustawowymi odsetkami (sygn. akt: I ACa 2047/04). Po uzyskaniu w dniu 14 czerwca 2005 roku klauzuli wykonalności H. O.

wystąpiła z wnioskiem egzekucyjnym i w dniu 20 czerwca 2005 roku wyegzekwowała od (...) w B. kwotę 2.583.318,92 zł. W dniu 21 czerwca 2005 roku, zgodnie z wnioskiem pełnomocnika H. O., komornik sądowy niezwłocznie przelał uzyskaną kwotę w wysokości 1.000.000 zł na rachunek bankowy pozwanego J. O. - ojca H. O.

W wyniku wniesionych zażaleń, nadana klauzula wykonalności na powyższe orzeczenia została uchylona, uchylono także postanowienie o odrzuceniu apelacji (...) w B.. Ostatecznie Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 9 marca 2006 roku zasądził od powoda na rzecz H. O. kwotę 317.817,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Wyegzekwowaną kwotę, ponad wyżej zasądzoną H. O. nie zwróciła powodowi.

W dniu 20 grudnia 2005 roku H. O. - dłużnik powoda - przelała ze swojego rachunku bankowego na rachunek bankowy pozwanego kwotę 150.000 zł.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2006 roku Sąd Okręgowy w B. utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 21 grudnia 2005 roku w części zasądzającej od H. O. na rzecz Akademii (...) w B. kwotę 1.828.053,90 zł z ustawowymi odsetkami. W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż H. O. bezpodstawnie wzbogaciła się kosztem majątku powoda. W toku postępowania egzekucyjnego powodowi udało się "wyegzekwować jedynie kwotę 510.583,15 zł.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2006 roku Sąd Okręgowy w B. zasądził od H. O. na rzecz J. O. kwotę 580.500 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od kwietnia 1993 roku do grudnia 1999 roku oraz kwotę 1.157.472,53 zł tytuł skapitalizowanych odsetek od tego wynagrodzenia. H. O., reprezentowana w tym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika - wieloletniego znajomego jej ojca - nie podniosła zarzutu przedawnienia roszczenia, ani też nie wywiodła apelacji od tegoż wyroku.

Z tytułu długu stwierdzonego powyższym wyrokiem, w dniu 18 kwietnia 2006 roku H. O. przeniosła na pozwanego własność nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), o wartości, według oświadczeń stron umowy, 300.000 zł.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2010 roku uznał oskarżoną H. O. za winną tego, że w okresie od 21 lipca 2005 roku do 30 grudnia 2005 roku w B., działając w krótkich odstępach czasu i w

wykonaniu z góry powziętego zamiaru udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 21 lipca 2005 roku wydanego w sprawie (...) o zabezpieczeniu oraz postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 29 lipca 2005 roku wydanego w sprawie (...) o zabezpieczeniu, uszczupliła zaspokojenie swojego wierzyciela (...) w B. przez to, że usunęła ze swoich kont bankowych pieniądze zagrożone zajęciem do kwoty 1.828.050,90 zł, w ten sposób, że dokonała wypłat z kont i przelewów środków na inne konta w takich bankach jak: (...) w N. nad W., Bank (...) w B., (...) S.A. w W., Bank (...) S.A. Oddział w B., to jest za winną występku z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 12 kk. Za ten czyn Sąd wymierzył jej karę dwóch lat pozbawienia wolności, którą następnie zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy w B. wskazał, że sprawa o sygn. akt: (...) miała charakter fikcyjny. Celem tego postępowania było stworzenie podstawy do przelania środków wyegzekwowanych od poprzednika prawnego powoda.

Na skutek apelacji oskarżonej i jej obrońcy od powyższego wyroku, orzeczeniem z dnia 20 października 2010 roku Sąd Okręgowy w B. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, na także na podstawie zeznań świadków i stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Strony w żaden sposób nie kwestionowały ich wiarygodności i prawdziwości. Autentyczność zgromadzonych dokumentów nie budziła również wątpliwości Sądu.

Co do zasady Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. W., który jako adwokat reprezentował H. O. w sporze przeciwko (...) w B., a także w postępowaniu wszczętym przez jej ojca - pozwanego J. O.. Świadek ten stwierdził, że H. O. w sprawie o sygn. akt: (...) nie życzyła sobie tego, aby podnosił on zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia. Dodał także, że jest wieloletnim znajomym pozwanego. Jego zeznania pozostawały w zgodzie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, z którego wynikało, że powyższa sprawa przed Sądem Pracy miała

charakter fikcyjny. Odnośnie kwestii dotyczących nadania klauzuli wykonalności na orzeczenia z dnia 14 lipca 2004 roku i 7 czerwca 2005 roku, która następnie została uchylona, świadek ten zasłaniał się niepamięcią.

Świadek H. O., jako osoba najbliższa dla pozwanego, skorzystała z prawa do odmowy zeznań.

Za wyjątkiem stwierdzeń dotyczących faktu otrzymania przelewów bankowych na kwoty 1.000.000 zł i 150.000 zł odpowiednio w dniach 21 czerwca 2005 roku i 20 grudnia 2005 roku, Sąd odmówił waloru wiarygodności zeznaniom pozwanego J. O., albowiem były one niespójne i niezajdowane one potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, z którego, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, wynikało, iż proces przed Sądem Pracy był fikcyjny, zaś środki otrzymanego przez pozwanego od dłużnika powoda, zostały przelane w celu ukrycia majątku przed egzekucją bez żadnego ekwiwalentu. To samo dotyczy zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości z dnia 18 kwietnia 2006 roku.

Następnie Sąd Okręgowy przedstawił przesłanki skargi paulińskiej (art. 527 § 1 i 3 k.c.), z której powód wywodził swoje roszczenie.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód udowodnił istnienie przysługującej mu względem dłużnika wierzytelności. Załączył on do pozwu wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 4 lipca 2006 roku zasądzający na jego rzecz od dłużnika kwotę 1.828.053 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Z powyższej należności, po otrzymaniu tytułu wykonawczego, powód uzyskał zaspokojenie jedynie w kwocie 510.583,15 zł. Zatem pierwsza przesłanka skargi paulińskiej została wykazana.

Dalej Sąd uznał, że zarówno przelewy środków pieniężnych na rachunek bankowy pozwanego, jak i umowa przeniesienia własności nieruchomości odbyły się kosztem majątku dłużnika powoda. Innymi słowy, z majątku H.

O. „wyszła” łączna kwota 1.150.000 zł oraz własność nieruchomości przy ul. (...) w B. bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu. Pozwany nie świadczył swojej córce niczego w zamian, co miałyby wymierną wartość majątkową i pozwoliłoby powodowi zaspokoić swoją wierzytelność. Zatem czynności te sprawiły, że dłużnik powoda stał się niewypłacalny. Sąd nie podzielił twierdzeń pozwanego, że zaskarżone czynności zostały dokonane ze względu na wierzytelności jakie przysługiwały mu względem swojej córki z tytułu wynagrodzenia za pracę w okresie od kwietnia 1993 roku do grudnia 1999 roku. W świetle zebranego w sprawie materiału

dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że proces toczony pomiędzy dłużnikiem powoda a pozwanym w tym postępowaniu, przed Sądem Pracy w sprawie o sygn. akt:(...), zakończony wyrokiem zasądającym, miał charakter fikcyjny i służył wyłącznie uwiarygodnieniu podstawy przeprowadzonych przesunięć majątkowych na rzecz J. O., które znacznie uszczupliły majątek H. O.. Stanowisko to podzielił także Sąd Rejonowy w B. w uzasadnieniu wyroku skazującego wydanego przeciwko córce pozwanego w sprawie o sygn. akt:(...). Biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, wniosek o fikcyjnym charakterze postępowania o zasądzenie zaległego wynagrodzenia o pracę można było wyciągnąć także z treści zeznań świadka P. W., który reprezentował H. O. w tym postępowaniu. Świadek ten stwierdził, że jego mandantka nie życzyła sobie, aby podniósł on zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez jej ojca. Nie wywiódł też apelacji od zapadłego wyroku. Takie zachowanie budzi zdziwienie Sądu, albowiem omawianym wyrokiem Sąd zasądził od dłużnika powoda na rzecz pozwanego łącznie kwotę 1.737.972,53 zł. W obliczu tak znacznej wysokości nie trafiają do przekonania Sądu twierdzenia powyższego świadka o honorowym zachowaniu ze strony córki pozwanego, tym bardziej, że świadek - pełnomocnik procesowy H. O. w tej sprawie - przyznał w toku swoich zeznań, że jest wieloletnim znajomym pozwanego. Wobec tego Sąd stwierdził, iż czynności których ubezskutekcznienia żądał powód, zostały dokonane bez żadnej podstawy faktycznej, przy braku ekwiwalentnego świadczenia pozwanego na rzecz H. O.. Zatem ewidentnie ich dokonanie pociągnęło za sobą znaczne uszczuplenie majątku dłużnika równoznaczne z brakiem wypłacalności po jego stronie.

Zdaniem Sądu powód wykazał istnienie wierzytelności oraz dokonanie czynności przez dłużnika, na skutek której osoba trzecia uzyskała przysporzenie majątkowe w postaci środków pieniężnych w kwocie 1.150.000 zł i prawa własności nieruchomości o wartości 300.000 zł. Czynności te doprowadziły równocześnie do powstania po stronie dłużnika powoda stanu niewypłacalności, albowiem prowadzone czynności egzekucyjne nie pozwoliły na zaspokojenie istniejącej wierzytelności. Jednocześnie powód dowiódł, że zaskarżone transakcje w rzeczywistości zostały wykonane bez podstawy faktycznej. Biorąc pod uwagę poczynione oceny, uprawniony jest wniosek, że H. O. wydając dyspozycję przelania nienależnie wyegzekwowanych środków pieniężnych na rachunek bankowy pozwanego w dniu 21 czerwca 2005 roku oraz zawierając z pozwanym umowę przeniesienia własności

nieruchomości w dniu 18 kwietnia 2006 roku dążyła do udaremnienia ewentualnej egzekucji prowadzonej z wniosku powoda, doprowadzając do jego pokrzywdzenia. Innymi słowy, mając świadomość wyegzekwowania od powoda środków, do których nie była uprawniona, w ten sposób „uciekle” ze swoim, majątkiem, aby w przyszłości powód nie mógł ich skutecznie odzyskać w toku postępowania egzekucyjnego. Za taką konkluzją, względem wyżej wskazanych dwóch czynności, przemawia, po pierwsze, okoliczność natychmiastowego wydania dyspozycji komornikowi odnośnie przelania wyegzekwowanych środków w wysokości 1.000.000 zł na rachunek bankowy pozwanego. Nastąpiło to tuż po zajęciu rachunku powoda, na mocy tytułu wykonawczego, co do którego następnie uchylono klauzulę wykonalności. Szybkość działań dłużnika budzi w tym wypadku znaczne wątpliwości i biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, nakazuje przyjąć, iż dłużnik, a także pozwany, mieli świadomość tego, że uzyskane przez H. O. środki są nienależne. Po drugie, podjęta w dalszej kolejności próba uwiarygodnienia dokonanego przelewu, z jednoczesnym uzyskaniem podstawy dla kolejnej czynności w postaci umowy przeniesienia własności nieruchomości, za pomocą fikcyjnego procesu, także wskazuje na świadomość działania z pokrzywdzeniem powoda. Gdyby tak nie było to z pewnością dłużnik nie dokonywałby przesunięć majątkowych na rzecz pozwanego, bez żadnego ekwiwalentu i nie prowadziłby fikcyjnych postępowań sądowych. Zasady doświadczenia życiowego nie pozwalają interpretować takich zachowań inaczej, jak tylko w ten sposób, że zostały one podjęte w celu pokrzywdzenia wierzyciela.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że w chwili pierwszego przelewu H. O. nie była dłużnikiem powoda, więc nie mogła tym samym dokonać jego pokrzywdzenia, Sąd stwierdził, iż w granicach art. 527 § 1 kc wystarczy by dłużnik

takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności, świadomość nie jest tutaj wymagana (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22.08.2012 roku,

I A Ca 816/11, LEX nr 1216401). Zdaniem Sądu powyższe wywoły wskazują na to, że taką ewentualność dłużnik przewidywał. Podejmowane przez niego czynności oceniane z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, przy aktywnym współdziałaniu pozwanego, pozwalają na stwierdzenie, że H. O. co najmniej przewidywała, że otrzymane przez nią środki są jej nienależne i że w niedalekiej przyszłości, na skutek interwencji powoda, będzie zobowiązana do ich zwrotu. Mimo to zdecydowała się wyegzekwować kwotę wyprowadzić ze swojego majątku, tym samym doprowadzając do pokrzywdzenia powoda.

Przechodząc do drugiego przelewu bankowego z dnia 20 grudnia 2005 roku, Sąd stwierdził, iż skazujący wyrok karny z dnia 26 kwietnia 2010 roku, w myśl art. 11 kpc, przesądza o tym, że H. O. dokonując tej czynności działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, albowiem opis przypisanego jej przestępstwa obejmuje okres od 21 lipca 2005 roku do 30 grudnia 2005 roku. Jednakże wskazał, iż wykonując (...) przelew dłużnik wiedział o wierzytelności powoda, gdyż wcześniej uchylono już klauzulę wykonalności, a także postanowienie o odrzuceniu apelacji Akademii (...) w B., co czyniło otrzymane przez nią środki nienależnymi.

Sąd Okręgowy dodał też, iż strona pozwana nie obaliła skutecznie domniemania prawnego wynikającego z treści art. 527 § 3 kc. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby nie miał świadomości o motywach postępowania swojej córki. Co więcej, jego zachowanie wskazuje na to, że aktywnie uczestniczył w podejmowanych przez nią czynnościach, albowiem to z jego powództwa toczyło się postępowanie w sprawie o sygn. akt: (...) przed Sądem Okręgowym w B., które miało charakter fikcyjny. Tym samym wszystkie przesłanki skargi pauliańskiej zaistniały w niniejszej sprawie. Wobec tego należało ubezszkutecznie względem powoda wszystkie czynności opisane przez niego w pozwie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 527 § 1 i 3 k.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.) zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 84.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na powyższą kwotę składają się; 77.500 zł - opłata od pozwu uiszczona przez powoda, 7.200 zł - wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł - opłata od pełnomocnictwa.

Na mocy § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr. 163, poz. (...) ze zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokat M. K. kwotę 8.856 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Pozwany w wywiezionej apelacji zaskarżył wyrok w całości i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o rozstrzygnięcie o kosztach procesu według norm przepisanych oraz zasądzenie na rzecz pełnomocnika pozwanego nieopłaconych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu Wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a mianowicie:

-przepisu art. 365 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, iż Wyrok Sądu Okręgowego w B. Wydział (...) Pracy wydany w sprawie pod sygnaturą (...) z powództwa pozwanego przeciwko dłużniczce H. O. ma charakter fikcyjny, mimo, iż zgodnie z dyspozycją przepisu art. 365 § 1 k.p.c. zakres związania sądu treścią prawomocnego orzeczenia oznacza zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego.

-przepisu art. 233 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. powodującego sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym - bezzasadność dokonywania ustaleń dotyczących okoliczności wydania i wiarygodności Wyroku w sprawie (...), nielogiczne i niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego uznanie, iż zeznania świadka P. W. opisujące motywacje strony pozwanej we wskazanym postępowaniu potwierdzą pozornie proces, pominięcie i nieuwzględnienie w poczynionych ustaleniach istotnej części zeznań świadka P. W. wskazujących na okoliczności nadania klauzuli wykonalności Wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie pod sygnaturą (...), na automatyzm jego postępowania przy złożeniu wniosku o nadanie wskazanej klauzuli oraz zwykłą staranność zawodową, która doprowadziła do szybkiej i skutecznej egzekucji należności dłużniczki, brak świadomości dłużniczki działania z pokrzywdzeniem powoda w chwili dokonywania przelewu kwoty jednego miliona złotych w dniu 21 czerwca 2005r. na rzecz pozwanego, pominięcie dowodu z umowy z dnia 8 grudnia 1998r. potwierdzającej udzielenie pożyczek H. O. przez pozwanego wskazującej na ekwiwalentność wzajemnych świadczeń dłużniczki i pozwanego, pominięcie dowodów w postaci wezwań do zapłaty oraz oświadczenia o potrąceniu należności z dnia 4 grudnia 2006r. wskazującego na nieistnienie wierzytelności powoda przeciwko dłużniczce.

Zdaniem skarżącego wobec wskazanych zastrzeżeń uznać należy, że ze zgromadzonego materiału dowodowego bezspornie wynika, iż dłużniczka nie miała świadomości, że egzekwowana w dniu 20 czerwca 2005r. kwota 2.583.318, 92 zł miała okazać się w znacznej części nienależna, a wszelkie czynności prawne, przelewy i przeniesienie własności nieruchomości na rzecz pozwanego dokonane dnia 18 kwietnia 2006r. nastąpiły w celu zaspokojenia długu wobec pozwanego stanowiącego należność za jego pracę i mającego pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniami powoda i w celu zwolnienia się z długu i nie wpływało na sytuację powoda oraz spłaty wcześniejszych pożyczek zaciągniętych przez dłużniczkę u pozwanego.

Nadto przekonujące rozstrzygnięcie podważanych kwestii nie ma odzwierciedlenia w uzasadnieniu: Sąd nie wskazał przyczyn, dla których nie uwzględnił zarzutu nieistnienia wierzytelności powoda, wobec dokonanego potrącenia, pominął dowody ze wskazanych dokumentów oraz przyczyn, dla których uznał za udowodnioną kwestię działania przez dłużniczkę ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela i przeszedł bezpośrednio do domniemania z art. 527 § 3 kc, które dotyczy osoby trzeciej, a nie dłużnika.

Naruszenia proceduralne miały wpływ na treść Wyroku albowiem doprowadziły Sąd do nieprawidłowych wniosków co do możliwości zastosowania wobec wskazanych przez powoda czynności instytucji skargi pauliańskiej.

2. Obrazę prawa materialnego poprzez bezpodstawne zastosowanie dyspozycji art. 527 k.c. i uznanie za bezskuteczną wobec powoda czynności przelewu na rzecz pozwanego dokonanej przez dłużniczkę w wysokości 1 miliona złotych z dnia 21 czerwca 2005r. podczas gdy z materiału dowodowego wynika bezspornie, iż nie miała ona świadomości pokrzywdzenia wierzyciela, a strona powodowa nie udowodniła, iż wskutek tej konkretnej czynności stała się ona niewypłacalna.

3. Z ostrożności procesowej, wobec rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 Wyroku dotyczącego rozstrzygnięcia o kosztach procesowych skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisu art. 100 ustęp 2 w zw. z ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. (Dz.U. 2005.167.1398) poprzez nałożenia na pozwanego obowiązku pokrycia kosztów sądowych poprzez ich zwrot powodowi, mimo, iż od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych został zwolniony i winien, w wypadku przegranej ponieść jedynie koszty zastępstwa procesowego strony powodowej.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtórzenia.

W apelacji postawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97).

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego stwierdzić należy, iż są one bezzasadne.

Jak przyjmuje się w doktrynie, moc wiążąca orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się do faktu istnienia orzeczenia, drugi zaś przejawia się w mocy wiążącej jako „określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia” (por. A. Jakubecki, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. H. Dolecki i T. Wiśniewski, WKP 2011). W wyroku z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, Sąd Najwyższy przyjął, że istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, inne organy państwowe, a w przypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu.

Wynikający z niej stan związania ograniczony jest jednak, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04). Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę przyjął w ustaleniach faktycznych, że wyrokiem z dnia 21 marca 2006 r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od H. O. na rzecz J. O. kwotę 580.500 zł oraz kwotę 1.157.472,53 zł. Chybiony jest

zarzut dotyczący naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. skoro Sąd I instancji nie dokonał ustaleń faktycznych, które kwestionowałyby istnienie tego wyroku. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie stoi wszakże na przeszkodzie do uznania, że zachowanie stron tego procesu było ukierunkowane na uzyskanie fikcyjnej podstawy do dokonania przesunięcia majątkowego w postaci umowy przeniesienia własności nieruchomości. W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 2008 r. w sprawie V CSK 163/08 przyjmując, że nie jest wyłączona możliwość zaskarżenia na podstawie art. 527 k.c. czynności dłużnika polegającej na uznaniu powództwa w sprawie o zapłatę.

Zgodnie z brzemieniem art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zachowanie wymogów określonych tym przepisem wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego. W świetle ugruntowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Okoliczność, że z przeprowadzonych dowodów można wyciągnąć także wnioski odmienne, nie uzasadnia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wobec powyższego stwierdzić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Oceniając materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie można tracić z pola widzenia, że w przypadku skargi pauliańskiej wykazanie przez powoda, że dłużnik dokonał zaskarżoną czynność prawną ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli może być w praktyce trudne i często opiera się na dowodowych pośrednich, ocenianych przez sąd swobodnie jako domniemania faktyczne (por. B. Łubkowski

(w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1246; A. Ohanowicz (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 948; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, s. 32; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 214).

Odnosząc się do zawartych w apelacji zarzutów i argumentacji na ich poparcie, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd I instancji przyjmując fikcyjny charakter procesu przed Sądem Pracy nie oparł się wyłącznie na uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 26 kwietnia 2010 r., lecz uwzględnił również zeznania świadka P. W.. Uwzględnił przy tym bezsporną okoliczność, że w procesie wytoczonym przez J. O. przeciwko córce H. O. nie został podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia, oraz że nie została wytoczona apelacja. Nie sposób podzielić argumentacji H. O., że było to spowodowane honorowym załatwianiem spraw w rodzinie. Takie honorowe podejście może być uzasadnione w odniesieniu do własnego majątku, gdy dana osoba nie posiada wierzycieli. Gdy toczył się proces przed Sądem Pracy H. O. miała już świadomość tego, że będzie zobowiązana do zwrotu należności bezpodstawnie uzyskanych kosztem majątku (...)w B.. Rezygnacja z możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia w istocie prowadziła zatem do zwiększenia własnych pasywów i tym samym pozbawienia wierzyciela możliwości zaspokojenia się z majątku dłużnika. Konfrontując ze sobą wszystkie te dowody i okoliczności przyjąć należy, iż istotnie przedmiotowy proces miał charakter fikcyjny. Wykreowanie przez J. O. wierzytelności wobec swojej córki podyktowane było chęcią uniknięcia zaspokojenia wierzyciela, którym jest (...). Fakt, że jest to wierzytelność pracownicza tylko potwierdza zamiar pokrzywdzenia wierzyciela, jako że przy wielości wierzycieli są to wierzytelności uprzywilejowane.

W świetle wyżej przedstawionych rozważań oceny tej nie może zmienić powoływanie się na umowę z dnia 8 grudnia 1998 r. Dokument ten rozpatrywany w świetle całokształtu materiału dowodowego nie podważa bowiem ustaleń Sądu I instancji co do rzeczywistego zamiaru dłużniczki oraz J. O., którym było pokrzywdzenie wierzyciela.

Nie jest przekonujący argumentem za brakiem świadomości H. O. w chwili dokonywania przelewu w dniu 21 czerwca 2005 r. pokrzywdzenia wierzyciela, odwołanie się przez skarżącego do tego fragmentu zeznań świadka

P. W., w którym przedstawia on fakt rozmowy telefonicznej podczas której miała paść ze strony (...) propozycja dobrowolnego spełnienia świadczenia. Przede wszystkim świadek ten nie był uczestnikiem takiej rozmowy, a jedynie od innego pełnomocnika H. O. dowiedział się, że z prośbą taką miał zwrócić się pełnomocnik (...). Jest to jednak nielogiczne, bo gdyby istotnie (...) miał zamiar dobrowolnie zaspokoić H. O., to nie składałby następnie zażaleń na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności i na odrzucenie jego apelacji. Jeśli więc padła ze strony (...) jakaś sugestia o niekierowanie egzekucji, to była ona podyktowana obawą, że dojdzie w ten sposób do bezpodstawnego uzyskania przez H. O. świadczenia. W istocie więc okoliczność ta potwierdza świadomość dłużniczki działania z pokrzywdzeniem wierzyciela. Wbrew twierdzeniom strony skarżącej świadek P. W. istotnie zaślańiał się podczas swoich zeznań w wielu wypadkach niepamięcią, a odmienne twierdzenia pozwanego nie mają pokrycia w treści protokołu.

Istnienie wierzytelności przysługującej powodowi wobec dłużniczki H. O. zostało wykazane prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 4 lipca 2006 r. w sprawie(...). W ramach tego postępowania nie został uwzględniony podniesiony przez H. O. zarzut potrącenia wierzytelności wobec(...), w oparciu o wezwania do zapłaty oraz potrącenie wierzytelności z dnia 4 grudnia 2006 r. Zważyć też należy, iż kwestia wzajemnych rozliczeń między H. O. a (...)była poddana już prawomocnemu rozstrzygnięciu wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 marca 2006 r. W tym stanie rzeczy powoływanie się przez J. O. na wygaśnięcie wierzytelności powoda wskutek dokonanego przez H. O. potrącenia, nie może być uznane za dowód nieistnienia tej wierzytelności.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (orzeczenie SN z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca, a więc także i ten zarzut nie mógł odnieść skutku.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny stwierdził, że w apelacji pozwanego nie wskazano na zarzuty tego rodzaju, które mogłyby dyskwalifikować ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji czy też uzasadniać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c.. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji spełnia zatem wymogi art. 233 § 1 k.p.c. skoro Sąd dokonał oceny wszystkich dowodów w sprawie. Wyciągnięte przez Sąd I instancji wnioski, co do wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów są nie tylko logiczne, ale także zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Ustalony w ten sposób przez Sąd I instancji stan faktyczny tworzy spójny i logiczny obraz całości wydarzeń związanych dokonaniem zaskarżonych czynności. Przemawia za tym zarówno sekwencja czasowa poszczególnych czynności jak i okoliczności ich dokonania. Zasadności tej oceny nie podważają zarzuty zawarte w apelacji, gdzie ocenie dowodów zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawiono własną, subiektywną i wybiórczą ocenę dowodów dokonaną przez pozwanego, w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego i pomijając treść dowodów przeciwnych. Podniesione w apelacji zarzuty pozwanego były w swej istocie jedynie nieuzasadnioną, nietrafną polemiką z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy. Taka różna od dokonanej przez Sąd I instancji - ocena dowodów, choć możliwa, to jednak w żadnym razie nie mogła stanowić o zasadności podniesionych zarzutów. Nie wykazano bowiem w sposób skuteczny, że Sąd Okręgowy swoją ocenę dokonał w sposób nielogiczny lub niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, a tylko takie argumenty mogłyby ewentualnie uzasadniać skuteczność tych zarzutów.

Wobec bezzasadności zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 527 k.c. Zarzut ten oparty był bowiem w głównej mierze na odmiennej ocenie materiału dowodowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego spełnione zostały wszystkie przesłanki skargi pauliańskiej. Stanowisko pozwanego, że przesłanki te nie zostały wykazane stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i rozważaniami Sądu I instancji, która nie prowadzi do podważenia prawidłowości zaskarżonego orzeczenia.

Istnienie wierzytelności zostało wykazane prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 4 lipca 2006 r. w sprawie I C (...). Tytuł wykonawczy nie został przy tym pozbawiony wykonalności, a tylko taki argument mógłby uzasadniać twierdzenie o wygaśnięciu zobowiązania stwierdzonego tym

tytułem.

Powód w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody wykazał istnienie świadomości dłużniczki pokrzywdzenia wierzyciela wskutek dokonanych przez siebie czynności prawnych. Sama okoliczność, że przelew dokonany został przed zaskarżeniem postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności nie podważa istnienia świadomości dłużniczki pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż z materiału dowodowego wynika, że taką ewentualność powinna przewidywać. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji Sąd I instancji nie pominął w uzasadnieniu kwestii świadomości dłużniczki działania z pokrzywdzeniem wierzyciela. Kwestia ta została wyjaśniona na stronie 8 i 9 uzasadnienia, a dopiero następnie Sąd Okręgowy przeszedł do domniemania z art. 527 § 3 k.c.

Korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 k.c. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego przedstawiającego pewną wartość. Nie ulega wątpliwości, że wskutek zaskarżonych czynności prawnych do majątku pozwanego weszły oznaczone prawa majątkowe, a tym samym doszło do zmniejszenia się stanu aktywów H. O.. Przesunięcia majątkowe między H. O. a jej ojcem należy rozpatrywać nie tyle w aspekcie ekwiwalentności wzajemnych świadczeń, lecz tego, czy nie stanowiły one pokrzywdzenia wierzyciela(...). Dłużnik ma bowiem obowiązek spełnić świadczenie i, w sytuacji wielości wierzycieli, ma co do zasady prawo dokonać swobodnego wyboru wierzyciela, którego spłaci. Przepis art. 527 k.c. ma jednak zastosowanie wtedy, gdy wskutek fikcyjnego procesu zostanie wykreowana wierzytelność, której spełnienie czyni niemożliwym pełne zaspokojenie innego wierzyciela.

Twierdzenie skarżącego, że H. O. dokonując przelewu nie zmieniła swojej sytuacji materialnej, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych uznać należy za całkowicie gołosłowne. Powodowi przysługuje bowiem wiarygodność stwierdzona tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 4 lipca 2006 r., na podstawie którego powód wyegzekwował jedynie kwotę 510.583,15 zł, a do wyegzekwowania pozostała jeszcze kwota 1.317.470,17 zł. Skarżący nie rozwinął postawionej przez siebie tezy, że akta komornicze(...)nie wskazują na stan niewypłacalności dłużniczki. Twierdzenie to pozostaje bowiem w oczywistej sprzeczności z treścią zawiadomienia Komornika z dnia 22 maja 2006 r. w sprawie (...).

Przechodząc do omówienia zarzutu dotyczącego rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 wyroku stwierdzić trzeba, że błędne jest przekonanie skarżącego o naruszeniu art. 100 ust. 2 w zw. z ust. 1 u.k.s.c. W przepisie tym mowa jest bowiem o zwolnieniu strony z obowiązku uiszczania opłat sądowych i ponoszenia wydatków, które tymczasowo obciążają Skarb Państwa. Przepis ten nie zwalnia zatem strony od obowiązku zwrotu swojemu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów procesu, a do niezbędnych kosztów procesu zalicza się także poniesione przez daną stronę koszty sądowe (art. 98 § 1 - 4 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy nie podzielaając wskazanych wyżej zarzutów apelacji ani argumentacji zgłoszonej na jej poparcie, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U Nr 163, poz. 1349 ze zm.), zasądzając należną stronie powodowej z tego tytułu kwotę 5.400 zł.

Nadto Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach niepłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2, w zw. z §§ 2 ust. 3, 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.)